

Lasy Janowskie zimą: Imielty Ług i Porytowe Wzgórze

Zima 2003/2004 r.

Lasy Janowskie zimą mają swój klimat, szczególnie jeżeli uda nam się trafić na szadź. Dzień wtedy wprawdzie mroźny, ale bez wątpienia piękny. Słońce nie jest konieczne. Nie było go podczas zimowej wyprawy nad Imielty Ług - chyba najpiękniejszy rezerwat Lasów Janowskich.



Rezerwat "Imielty Ług" zimową wieczorną porą

Centralną część rezerwatu zajmuje ogromny, zarastający staw, będący dawnym naturalnym jeziorem. Bagno (miąższość torfu 6 metrów) w części półn. tworzy stawy Imielty Ług i Radelko, przecięte groblą. Natomiast w części połd., niemal w samym środku wcinają się wąskie języki lasu, porastające zalesioną wydmy.

Dalej Janów Lubelski. W końcu słońce jednak się pojawiło. Warto było zatrzymać się chociaż na chwilę przy źródłisku „Stoki Janowskie”. Potem już ta jedyna w swoim rodzaju szosa do Szklarni, Momotów i na Porytowe Wzgórze. Jest wąska, a las dookoła przedniej urody i to o każdej porze roku.



Krzew rosnący przy źródłisku „Stoki Janowskie”



Podmokła polanka przy drodze do Szklarni

No i wreszcie rejon Porytowego Wzgórza. Partyzanci przy pomniku cali w śniegu, a rzeka Branew zamarznięta. Aż trudno uwierzyć, że właśnie tu odbyła się największa w Polsce bitwa partyzancka okresu II wojny światowej.



W drodze na Porytowe Wzgórze (po lewej), oraz rzeka Branew (po prawej)

Czas wracać. Popołudniowe słońce pozwoliło jeszcze na podziwianie panoramy Lasów Janowskich z krawędzi kamieniołomu w Łysakowie.



Łysaków - panorama Lasów Janowskich

Obszerniejszy opis Lasów Janowskich znajdziesz [tu!](#)

/C/ Copyright by Artur Pawłowski. Wszelkie prawa zastrzeżone.
W przypadku cytowania tekstów i kopiowania zdjęć proszę podać źródło: strona internetowa Roztocze Polskie i Ukraińskie.